

Umacniaj mnie, Duchu Święty,
abym strzegł tego, co jest święte.
Strzeż mnie, Duchu Święty,
abym nigdy nie utracił tego,
co jest święte. Amen.

KS. JAN TWARDOWSKI

Kiedy wydaje się, że wszystko się skończyło, wtedy dopiero wszystko się zaczyna.

Ks. Jan Twardowski urodził się 1 czerwca.

Ks. Adam Boniecki powiedział kiedyś, że zapamiętamy Go jako świadka przyjaźni z Bogiem. Homilię na Jego pogrzebie wygłosił arcybiskup Józef Życiński. Mówił, że ksiądz Jan w sercu Warszawy miał swoją duchową pustynię i tutaj spotykał rzesze, tutaj uczył ascezy, w której łagodność wobec innych łączył z wymaganiami wobec siebie. O 6:00 rano w pustym kościele siadał do konfesjonatu, a o godzinie 15:00 klękał przed tabernakulum, aby godzinę śmierci Chrystusa przeżyć w modlitewnej więzi. "Owocowało to postawą jego optymizmu, naturalnej dobroci i filozoficznego poczucia humoru" - wspominał abp Józef Życiński. Podkreślał zarazem, że "starał się on ukazywać w swojej posłudze, w swoim stylu, to co najpiękniejsze w Ewangelii. Podziwiamy jego prostotę i jego głębię, a równocześnie był człowiekiem głębokiej modlitwy. (...) W jego stylu życia było wiele z duchowości św. Jana Chrzciciela. Potrafił zniknąć, jak ewangeliczny prorok Adwentu, po to, aby Chrystusa było widać pełniej i wyraźniej. Zniknął i wymknął się

naszym oczom. Niech w niebieskiej ojczyźnie docenią poetów proporcjonalnie do tego, jak my cenimy Twe wiersze. Odchodząc pozostañ z nami, Janie, gdy trzeba iść dalej. Pozostañ z nami na zawsze. Na zawsze" - zakończył abp Życiński.

*Adam (na podst. m.in.
www.pater.kul.lublin.pl)*

P.S. Na pierwszych kartach tegorocznego kalendarza znajdujemy znamienne słowa ks. Jana: „Życzymy sobie szczęśliwego roku i myślimy o roku bez trosk, grypy, nerwicy serca. W zasadzie jest tylko jedno nieszczęście: odwrócić się od Pana Boga. W życiu chrześcijanina nie ma nieszczęść, są tylko próby, doświadczenia, w których waży się nasza świętość” („Z Księdzem Twardowskim 2022”, Sandomierz 2021).

CIEKAWY



Apokryfy Nowego Testamentu. Tego terminu używa się na określenie pism, które nie weszły do kanonu Nowego Testamentu, ale, mówiąc ogólnie, przekazują wspomnienia o Jezusie i apostołach. Apokryfy Nowego Testamentu, podobnie jak księgi kanoniczne, dzielimy na Ewangelie, Dzieje Apostołów, Listy i Apokalipsy. Tradycja przypisywała je na ogół apostołom, chociaż miały one najprawdopodobniej innych autorów.

CYTAT NA DZIŚ

Nie szorstkością, nie gwałtownością
zdobędzie się dusze dla Chrystusa,
ale miłością i modlitwą.

bl. Maria od Pana Jezusa



Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wirku



UKAZUJE SIĘ OD 16 PAŹDZIERNIKA 1994 R.

29.V.2022 - 5.VI.2022

Nr 22/2022(1201)



ks. Marek Górka oraz ks. Józef Kużaj. I rzecz jasna „nasz” ks. Wojtek. Jak powiedział na wstępie ks. Piotr – każdy z kapłanów jest blisko związany z jego posługą, a więc z seminarium duchownym, cząstami posługi w Sanktuarium Św. Józefa oraz pracą w sądzie biskupim a także – obecną pracą u Św. Andrzeja Boboli. W homilii ks. Tadeusz Czakański przypomniał znaczące powiązanie życia naszego Patrona Św. Andrzeja Boboli (była to jednocześnie uroczystość odpustowa) i naszego Ks. Proboszcza wynikające z noszonych imion – Andrzej i Piotr, Apostołowie – byli braćmi...

W dalszych słowach homilii ks. Tadeusz mówił o atrybutach miłości, a jed-

NAJWIĘKSZYM DAREM JEST OBECNOŚĆ

W minioną niedzielę w gronie kilku kapłanów swoje 25 lecie święceń obchodził Ks. Proboszcz Piotr. Przewodniczył uroczystej Eucharystii, którą wraz z nim sprawowali: Ks. Tadeusz Czakański, który też wygłosił kazanie - tak jak na mszy prymicyjnej 25 lat wcześniej, był ks. Hubert Pasoń z naszej parafii, ks. dziekan Adam Brzyszkowski – poprzedni proboszcz naszego duszpasterza. Ponadto modlili się z nami kapłani z sądu biskupiego –



nym z najważniejszych jest obecność: „Można być na mszy św., uczestniczyć w niej, a duchem być gdzie indziej, można żyć w małżeństwie, spać w jednym łóżku, a jednocześnie – duchem – gdzie indziej”. Miłość to obecność – uważna obecność reagująca na drugą osobę, ale to jednocześnie obowiązkowość i pracowitość. To wreszcie czułość. Tak rzadko realizujemy miłość poprzez te cechy, a jedna wynika z drugiej i dopiero razem dopełniają całości. Po eucharystii każda z grup parafialnych, ale też przewodnicy górcy oraz rodziny naszych Gości z Ukrainy i Domu Ubogich składali życzenia. Piękne słowa przekazali ministranci i Trzeci Zakon Św. Franciszka z Asyżu. Poniżej publikujemy życzenia złożone w imieniu parafian. Po mszy św. - w naszym ogrodzie każdy mógł skosztować ciastka „z sercem” - upieczonego przez Siostry Boromeuszki - oraz kawy, czy lemoniady, a do domu było zabrać magnes ze słowami Psalmu 36, które znalazły się kiedyś na obrazku prymitywnym – jak powiedział ks. Piotr - „lepszych słów nie znalazłem” - a wyboru cytatu na ów obrazek – jak się okazało – dokonywali razem z ks. Tadeuszem: „Albowiem w Tobie jest źródło życia i w Twej światłości oglądamy światłość” Ps 36,10.

Adam

DROGI KSIĘŻE JUBILACIE!

Wraz ze wspólnotą parafialną i całym Kościołem powszechnym dziękujemy dziś Bogu za to, że na głos Pana wołającego “Kogo mam posłać? Kto by Nam poszedł?” odpowiedziałeś “Oto ja, posłij mnie!” i od dwudziestu pięciu lat pełnisz swoją posługę ka-

płańską na różnych obszarach i w wielu miejscach.

Francuski pisarz Antoine de Saint-Exupery powiedział, że dla człowieka najważniejszy jest sens, jaki mają rzeczy, bo spaja on codzienność. Jako wspólnota, jako parafia, czujemy się sensem Twojej, Księżę, codzienności. Bo ważny jest dla Ciebie człowiek. I ten swój, i ten przybysz. I ten, który sobie radzi, i ten, który ma się źle. Dziękujemy, że uczysz nas otwierać dla niego serce, że bez lęku i uprzedzeń bierzesz w obronę tych, którzy tego potrzebują, że potwierdzasz tym słowa, że wiara bez uczynków jest martwa. Dziękujemy, że wszelkimi sposobami dążysz do umacniania i rozwoju wspólnoty, by parafianie czuli, że Kościół jest ich domem.

Zachęcając niestrudzenie do adoracji Najświętszego Sakramentu, wskazujesz na prymat modlitwy przed działaniem, na konieczność zatrzymania się w naszym aktywizmie i rozgadaniu, aby słuchać i szukać w ciszy Bożego oblicza. Wszak wszystkie źródła są w Nim.

Dziękujemy też za troskę o właściwy wystrój naszej świątyni – estetykę umiaru, która nie przesłania istoty – i całe obejście naszego kościoła. To piękno “(...) na to jest, by zachwycało do pracy (przede wszystkim do pracy nad sobą) – praca, by się zmartwychwstało”. (C.K. Norwid)

Drogi Księżę Proboszczu!, Umiesz dostrzegać sprawy życia codziennego. Potrafisz wyłowić wszelkie przemilczenia. Masz ręce zawsze chętne do pomocy. Masz mądre słowo wypowiedane we właściwym momencie. Dziękujemy za wszystkie te dary, którymi dzielisz się ze światem.

Życzymy siły ciała i ducha. Życzymy, aby tam, gdzie Ty, Księżę, była miłość. Abyś tak, jak dotąd, zostawiał ją na widoku, w tysiącu różnych miejsc.

Abyś tak, jak dotąd, był postrzegany przez pryzmat słów poety ks. Jana Twardowskiego jako ten, który przynosi ciszę ukrytą w chlebie, jako ten, przez którego kocha nas Bóg.

Jako ten wreszcie, który dla wielu z nas zdaje się być wystarczającym dowodem Jego istnienia.

Życzymy, abyś na swojej kapłańskiej drodze, nie zawsze przecież łatwej i prostej, w świecie tak pełnym rozczarowań, niosącym i chwile trudne, nie tracił ducha i nie ustał w drodze. Niech towarzyszą Ci słowa, które usłyszał św. Paweł: “Wystarczy ci mojej łaski”.

I niech we wszystkim będzie Bóg uwielbiony!

PRZYJDŹ DUCHU ŚWIĘTY!

W przyszłym tygodniu rozpoczniemy Nowennę do Ducha Świętego. W tym szczególnym czasie pamiętajmy o darach, które możemy otrzymać. Niech na najbliższe dni pokrzepieniem będą słowa Papieża Franciszka oraz modlitwa do Ducha Świętego według poniższych słów porannego hymnu Liturgii Godzin (IV tydzień psalterza) i słowa Św. Augustyna:

Papież Franciszek o odwadze w Duchu Świętym: “Wyjątkową odwagę mieli ci ludzie. Ale pomyślmy, że wcześniej okazali się tchórzliwi: wszyscy pouciekali, rozbiegli się, kiedy Jezus został pojmany przez strażę. Wszyscy. Ale z tchórzliwych przemienili się w odważnych. Dlaczego? Ponieważ był z nimi Duch Święty – podkreślił Ojciec Święty. - To samo dzie-

je się z nami: jeśli mamy w sobie Ducha Świętego, jesteśmy napełnieni odwagą do podążania naprzód, mamy odwagę do zwyciężania w różnych walkach, nie swoją własną mocą, ale dzięki Duchowi Świętemu, który nam towarzyszy.”

Przyjdź, Duchu Święty,
gdy dzień się zaczyna,
Bo Tyś jest światłem
serca człowieczego,
Ojciec ubogich dający pociechę
i pokrzepienie.
Jesteś spoczynkiem w znużeniu
i pracy,
Ochłoda w skwarze, słodkim gościem
duszy,
Darem i Dawcą świętości
i prawdy Nauczycielem.
Z brudu nas obmyj i ulecz zranionych,
Oziębłość duszy rozpal swoim ogniem,
Nawróć opornych i ukaż zbłąkanym
Bezpieczną drogę.
Sam jesteś dobrem
i dobrem napełniasz,
Gdy Ciebie nie ma, pustka nas ogarnia;
Przyjdź więc, Płomieniu,
i ogrzej miłością wystygłe serca.
Ojcu, Synowi i Tobie, Najświętszy,
Niech będzie chwała teraz i na wieki;
Niebo i ziemia niech pieśnią poranną
Wysławia Boga. Amen.

Umacniaj mnie, Duchu Święty
Modlitwa św. Augustyna do Ducha Świętego.

Duchu Święty, Boże,
tchnij mnie swoim tchnieniem,
abym myślał o tym, co jest święte.
Prowadź mnie, Duchu Święty,
abym czynił to, co jest święte.
Przyciągaj mnie do siebie,
Duchu Święty,
abym kochał to, co jest święte.